

A.033.33.2020.MM

MAZOWIECKI URZĄD WOJEWÓDZKI W WARSZAWIE	
ODDZIAŁ ZARZĄDZANIA OBSŁUGĄ KLIENTA I DOKUMENTACJA	
wpł. dnia	2020 -11- 25
Zał.	wpł. dnia

**Szanowny Pan  
Konstanty Radziwiłł  
Wojewoda Mazowiecki**



RPW/388064/2020 F  
Data:2020-11-25

Na podstawie art. 2 i art. 3 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2018 r. poz. 870) niniejszym składam **petycję w sprawie właściwego uhonorowania roli bitwy o Nasielsk, stoczonej w dniach 15-16 sierpnia 1920 roku w ramach bitwy na przedpolach Warszawy, poprzez umieszczenie jej na tablicy Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie pośród innych miejsc chwały polskiego oręża.**

Jednocześnie na podstawie art. 4 ust. 3 oraz art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2018 r. poz. 870) oświadczam, iż petycję tę składam w imieniu Gminy Nasielsk (osoby prawnej), którą jako Burmistrz Nasielska reprezentuję na zewnątrz zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2020 r. poz. 713 z późn. zm.).

W 2020 roku obchodzimy rocznicę 100-lecia wojny polsko-bolszewickiej, a w jej ramach bitwy na przedpolach Warszawy, zwanej w historiografii i literaturze „Bitwą Warszawską”. Bitwy szczególnej, gdyż przeszła ona do historii Polski jako największa chyba wiktoria polskiego oręża. Ale jednocześnie znalazła też ważne miejsce w historii zachodniej cywilizacji europejskiej i chrześcijaństwa jako wydarzenie, które powstrzymało „czerwony potop” bolszewizmu i bezbożnej, komunistycznej ideologii skierowany przez Lenina na całą Europę. W tym kontekście nasze zwycięstwo jest traktowane na równi z innymi podobnymi, choćby z wiedeńską wiktoria króla Jana III Sobieskiego, który w 1683 roku uchronił Wiedeń i Europę przed muzułmańskim Imperium Osmańskim. Nie bez kozery brytyjski polityk i dyplomata lord Edgar D’Abernon, członek Misji Międzysojusznicy do Polski w 1920 roku, określił „Bitwę Warszawską” jako jedną z osiemnastu przełomowych bitew w historii świata.

Bitwa na przedpolach Warszawy rozegrała się na przestrzeni ponad 450 km<sup>2</sup> w dniach 13-25 sierpnia 1920 roku. Składała się z trzech faz: walk zaczepno-obronnych prowadzonych głównie przez 5. Armię dowodzoną przez generała Władysława Sikorskiego nad Wkrą i Narwią wraz z obroną przedmościa warszawskiego realizowana przez 1. Armię generała Franciszka Latinika (13-15 sierpnia 1920 r.), kontrofensywy z Nadwiśla z próbą wyparcia przez 5. Armię części sił bolszewickich za Narew (16-18 sierpnia 1920 r.) oraz pościgu z zamiarem zablokowania odwrotu na wschód wojsk Frontu Zachodniego Michała Tuchaczewskiego i ich rozgromienia (19-25 sierpnia 1920 r.).

Zrządzeniem historii mamy ten wielki honor i zaszczyt, iż Nasielska Ziemia w sierpniu 1920 roku była miejscem wydarzeń przełomowych dla losów wojny polsko-bolszewickiej. O ile walki nad Wkrą, w Borkowie, są znane i udokumentowane, o tyle bitwa o Nasielsk nie doczekała się jak dotychczas właściwego swej randze uhonorowania i upamiętnienia. Jest ona bardzo słabo znana, nie była nagłaśniana w środkach masowego przekazu, bywa też marginalizowana przez historyków. Brak jest również na ten temat opracowań i publikacji. Pozytywnie na tym tle wybijają się publikacja autorstwa prof. dr hab. Lecha Wyszczelskiego pt. „Nasielsk 1920”, wydana w bieżącym roku przez Wydawnictwo Bellona w ramach cyklu „Historyczne bitwy”. Jej autor, Pan Profesor Lech Wyszczelski jest historykiem wojskowości i pułkownikiem w stanie spoczynku, emerytowanym profesorem zwyczajnym Akademii Obrony narodowej w Warszawie i Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach (był dotychczas promotorem łącznie 16 rozpraw doktorskich), specjalizującym się w najnowszej historii wojskowej oraz historii II Rzeczypospolitej. W swoim dorobku ma 82 książki oraz kilkaset artykułów i publikacji

dotyczących historii XX wieku. We wspomnianej książce Pan Profesor dowodzi przełomowego znaczenia bitwy o Nasielsk nie tylko dla bitwy na przedpolach Warszawy, ale też dla losów całej wojny.

Aby nie dokonywać komentarza słów wybitnego historyka pozwolę sobie zacytować w całości najważniejsze fragmenty książki „Nasielsk 1920”. Oddajmy zatem głos prof. Lechowi Wyszczelskiemu:

„(...) W fazie bitwy obronno-zaczejnej na przedpolach Warszawy najważniejszą rolę odegrała 5. Armia gen. Sikorskiego. Ten nowy związek operacyjny, formowany zaledwie od kilku dni, nie dokończywszy swej organizacji, zmuszony był wytrzymać uderzenie połączonych armii rosyjskich – 15. i niemal całej 3. – w sytuacji zagrożenia lewego skrzydła przez obchodzącą go od północy rosyjską 4. Armię, a już 14 sierpnia przejść do działań zaczepnych. Wyprzedzając następujące wydarzenia, stwierdzić można, że armia gen. Sikorskiego, ponosząc ciężkie straty, powstrzymała nieprzyjaciela uderzającego od północy i północnego wschodu. Po stoczeniu zwycięskiej bitwy o Nasielsk przeszła do działań zaczepnych, spychając 3. Armię i lewe skrzydło 15. Armii na wschód, poza Narew. To ona, a nie 1. Armia broniąca przedmościa warszawskiego, stworzyła podstawy do przejścia Wojska Polskiego do zwrotu zaczepnego – manewru znad Wieprza, który przesądził o wyniku bitwy. Taka opinia, o nadrzędnej roli 1. Armii, jest natomiast wszechobecna w polskiej historiografii wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920 r. Stąd próba nowego spojrzenia na rolę poszczególnych armii polskiego Frontu Północnego w operacji warszawskiej.

W pierwszej fazie walk z udziałem 5. Armii duże znaczenie miała bitwa o Nasielsk, która udaremniła Tuchaczewskiemu zamiar sforsowania Wisły na północ od polskiej stolicy i rozgromienie Wojska Polskiego. Takiego rozwoju wydarzeń na tym froncie strona polska wcześniej nie przewidywała. Pewien zamysł powstał 13 sierpnia po decyzji podjętej na naradzie trzech generałów: Tadeusza Jordan-Rozwadowskiego, Maxime'a Weyganda i Józefa Hallera, o ofensywnym użyciu armii gen. Sikorskiego. Nie jest zasadne rozważanie w tym miejscu realności tego planu, ale z pewnością nie myślano wówczas o tym, że to Nasielsk stanie się centralnym miejscem zmagania 5. Armii.

Generał Sikorski, mimo obiekcji zgłaszanych wobec stawianych mu zadań, podjął się ryzykownego wyzwania, i to on był autorem planu stoczenia walnej bitwy z dywizjami rosyjskiej 3. Armii Władimira Salamonowicza Łazarewicz, którą wspierała od północy część sił 15. Armii Awgusta Iwanowicza Korka. Miejsce tej bitwy okazał się Nasielsk, niewielkie miasteczko na północnym Mazowszu, leżące na północ od rzeki Wkra.

(...) W bitwie o Nasielsk po stronie polskiej uczestniczyły cztery związki taktyczne: 17. Dywizja Piechoty (DP), Dywizja Ochotnicza, Syberyjska Brygada Piechoty (SBP), w rzeczywistości tylko jeden jej pułk, i niepełna 9. DP (początkowo także w składzie jednego pułku piechoty, a następnie całego już związku taktycznego). Po stronie przeciwnej do walki stały: większość dywizji 3. Armii, bez 21. Dywizji Strzelców (DS.), a w jej decydującym momencie trzy dywizje 15. Armii. Krwawa, ale zwycięska dla Polaków bitwa miała znaczenie nie tylko taktyczne, lecz i poniekąd operacyjne. Doprowadziła bowiem do załamania rosyjskiego planu dotarcia do Wisły i jej sforsowania oraz znaczącego przełomu w tej fazie bitwy na przedpolach Warszawy.

(...) Ostatecznie to nie odzyskanie przez Polaków dopiero w trzeciej próbie Radzymina czy niewielkie epizody bitewne pod Leśniakowizną i Ossowem, czyli w pasie obrony polskiej 1. Armii, broniącej przedmościa warszawskiego – jak uporczywie stara się to przedstawiać historiografia polska, a przede wszystkim media – lecz zahamowanie parcia dużej części Frontu Zachodniego ku przeprowom na Wiśle przez zwycięstwo odniesione w bitwie o Nasielsk było kluczowe w pierwszej fazie bitwy prowadzonej w pobliżu Warszawy.

(...) Wydarzenia rozgrywane się w pasie obrony przedmościa warszawskiego, a nawet podczas zwycięskiej bitwy 5. Armii o Nasielsk, nie miały 16 sierpnia tak wielkiego znaczenia dla zmagania na przedpolach Warszawy, jak rozpoczęta tego dnia o świcie kontrofensywa znad Wieprza. Jednak zwycięstwo w bitwie o Nasielsk było ważne dla losów prowadzonej operacji, bez niej bowiem trudno byłoby przystąpić stronie polskiej

do decydującej kontrofensywy. To ona zmieniła losy prowadzonej wojny. Inicjatywa strategiczna ponownie przeszła w ręce Polaków.

(...) Podczas działań polskich w pierwszej fazie bitwy na przedpolach Warszawy największą rolę odgrywał Front Północny, a w nim 5. Armia, nie zaś – jak planowano – 1. Armia. Wśród walk tego pierwszego związku operacyjnego wielkie znaczenia miała bitwa o Nasielsk. W rzeczywistości nie była to bitwa o sam Nasielsk, gdyż nie walczone w zwartej zabudowie miejskiej. Walki toczyły się na podejściach do miasta, szczególnie na kierunku południowym, po wcześniejszym sforsowaniu przez Polaków rzeki Wkry; najważniejsze natarcie wyprowadzone zostało z rejonu Pomiechówka. Nasielsk stał się geograficznym celem tej bitwy, pozostał więc jej synonimem.

(...) Bitwa o Nasielsk spowodowała zahamowanie parcia ku Wiśle 3. i 15. Armii, a także przystąpienie 3. Armii, jeszcze bez przyzwolenia Tuchaczewskiego, do głębokiego odwrotu na wschód. Tym sposobem załamywał się plan dowódcy Frontu Zachodniego doprowadzenia do kapitulacji Wojska Polskiego, zapisany w jego dyrektywie z 10 sierpnia 1920 r. Zupełne jego fiasko stawało się realne po sukcesach odnoszonych przez polską kontrofensywę znad Wieprza, którą dowodził osobiście marsz. Piłsudski. (...)

(...) Po stoczeniu zwycięskiej bitwy o Nasielsk 5. Armia przeszła do działań zaczepnych, spychając 3. Armie i lewe skrzydło 15. Armii na wschód, poza Narew. Pozytywnie o tej fazie bitwy na przedpolach Warszawy wyraził się Edgar Vincent, wicehrabia d'Aberton, przewodniczący Alianckiej Misji Politycznej w Polsce, pisząc: „[...] Piąta Armia pod dowództwem Sikorskiego odegrała doniosłą rolę w walkach polskiej obrony narodowej. Już 13 sierpnia prowadził Sikorski wielce ryzykowny bój z prawym centrum wojsk rosyjskich, osiągając w walce tej znaczne zwycięstwo. Waleczności Piątej Armii i dzielności jej dowódcy zawdzięczać należy, że plan rosyjski polegający na przeprowadzeniu się przez Wisłę spełził na niczym. Chwila ta została wykorzystana na urzeczywistnienie ataku flankowego”.

Generał Sikorski starał się za wszelką cenę sukces uzyskany w bitwie o Nasielsk wykorzystać do zadania przeciwnikom jeszcze większego ciosu. Nie kierował się wskazaniem gen. Hallera, który za najważniejsze zadanie uważał odcięcie rosyjskiej 4. Armii dróg odwrotu na wschód, ale chciał doprowadzić do pełnego zniszczenia tej części wojsk przeciwnika, które po klęsce w bitwie o Nasielsk usiłowały dotrzeć do Narwi, przekroczyć ją i nie oglądając się na decyzje Tuchaczewskiego, szukać ratunku w pospiesznym cofaniu się, aby uniknąć unicestwienia.

Bitwa o Nasielsk oraz pozostałe walki 5. Armii w dniach 15-16 sierpnia wiązały się ze znacznymi stratami własnymi. Jak już wcześniej wspominałem, brakuje precyzyjnych zestawień i obliczeń. Według prowizorycznych danych przekazywanych w bieżących meldunkach szczególnie dużo strat odnotowano wśród kadry oficerskiej, zwłaszcza w 17. DP i 18. DP. W 17. DP już rankiem 16 sierpnia zabiegano o uzupełnienie 30 oficerów. Z informacji, które wyszły od 5. Armii, wynikało, że nieprzyjaciel poniosł duże straty, choć należy pamiętać, że straty wroga z reguły są znacznie zawyżane. W dniu 15 sierpnia miały one wynosić 500 zabitych, w tym wielu dowódców, oraz 600 jeńców. 16 sierpnia wykazywano wzięcie do niewoli około 1000 jeńców, zdobycie 20 karabinów maszynowych i kilkuset wozów taborowych.

Bitwa o Nasielsk zakończyła się wielkim sukcesem Polaków. Z pewnością należy ją uznać za osobisty sukces gen. Sikorskiego, który wykazał wiele determinacji w realizacji założonego celu. (...)

(...) Wysoko należy też ocenić postawę żołnierzy 5. Armii, którzy z determinacją doprowadzili do zwycięskiego zakończenia bitwy o Nasielsk, mimo że większość z nich rekrutowała się spośród ochotników i pierwszy raz uczestniczyła w walce. Nie liczyli się z ponoszonymi ofiarami, a te było bolesne, bo armia formowana była tuż przed wprowadzeniem jej do boju, dość słabo wyposażona i o wciąż zmieniającym się składzie organizacyjnym.

Bitwa o Nasielsk, najbardziej krwawa bitwa wymiaru taktycznego e strategicznej bitwie na przedpolach Warszawy, nie miała szczęścia do spopularyzowania i należytego upamiętnienia. Działo się tak w dwudziestoleciu międzywojennym, ale i współcześnie nic się nie zmieniło. Przyczyny już w tej książce przedstawiłem. Nie została upamiętniona na płycie

*Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie, a przecież znalazły się na niej bitwy o znacznie mniejszym znaczeniu, niekiedy wręcz potyczki. Nie jest medialnie nagłaśniana ani też nie cieszy się zainteresowaniem historyków.”*

Pragnę dodać, iż znaczenie bitwy o Nasielsk podkreślił również Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej – Pan Andrzej Duda. Z okazji 100-lecia Bitwy Warszawskiej podczas uroczystości w dniu 10 czerwca br. w Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku z rąk Pana Prezydenta otrzymałem – przeznaczoną właśnie dla Nasielska – okolicznościową tablicę „Miejsce Pamięci Bitwy Warszawskiej 1920 roku”. Nasielsk został wtedy przedstawiony następującymi słowami: „16 sierpnia 1920 roku ruszyło polskie natarcie na Nasielsk, które wobec zdecydowanego oporu oddziałów sowieckich przerodziło się w zacięte i krwawe walki. Ostatecznie bój zakończył się zwycięstwem Polaków. Miasto zostało zdobyte przez oddziały generała Aleksandra Osińskiego”.

Zadaniem nas wszystkich, jako Polaków i mieszkańców Mazowsza, jest przywracanie należnego honoru i kultywowanie pamięci o polskich bohaterach. Pragniemy uczynić taki właśnie honorowy gest wobec bohaterów bitwy o Nasielsk – bohaterów nie tylko Nasielskiej Ziemi, ale też bitwy na przedpolach Warszawy i całej wojny polsko-bolszewickiej. W świetle słów zapisanych na kartach książki przez Pana Profesora Lecha Wyszczelskiego uważam za bezwzględnie ważne staranie o rzetelność i prawdę historyczną. W świetle przytoczonych faktów, co do których nie można mieć wątpliwości, poczytuję sobie z jednej strony za zaszczyt, a z drugiej strony – za powinność dziejową i historyczną, upomnienie się o docenienie roli, jaką bój o Nasielsk miał w sierpniu 1920 r. w kontekście walk na przedpolach Warszawy i całej wojny polsko-bolszewickiej.

Dlatego też wychodząc naprzeciw oczekiwaniom całej wspólnoty samorządowej Gminy Nasielsk, którą reprezentuję jako wybrany w wolnych i demokratycznych wyborach bezpośrednich organ wykonawczy Gminy, zwracam się do Pana Wojewody jako organu pełniącego nadzór nad mazowieckimi grobami i cmentarzami wojennymi, w tym również nad Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie, o godne i właściwe uhonorowanie bitwy o Nasielsk, stoczonej w dniach 15-16 sierpnia 1920 roku w ramach bitwy na przedpolach Warszawy. Tymże godnym upamiętnieniem bitwy o Nasielsk będzie umieszczenie nazwy „Nasielsk” na tablicy narodowego panteonu chwały polskiego oręża – Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie – obok innych wymienionych tam miejsc związanych z wojną polsko-bolszewicką 1920 roku. Będąc wyrazicielem woli mieszkańców Gminy Nasielsk gorąco wierzę, iż w szczególnym roku 100-lecia polskiej wiktoria Szanowny Pan Wojewoda przychyli się do tej wspólnej prośby

Z poważaniem

**BURMISTRZ**

**mgr Bogdan Ruszkowski**